

Sygn. akt VIII W 278/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 października 2015 roku

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim Zamiejscowy VIII Wydział Karny w Siemiatyczach w składzie:

Przewodniczący: SSR Jan Kapelka

Protokolant: Łukasz Markowski

po rozpoznaniu w dniach 17 września i 8 października 2015 roku sprawy

K. P. s. A. i T. z domu K.

ur. (...) w S.

obwinionemu o to, że:

W okresie od listopada 2014 roku do 7 czerwca 2015 roku w S. dokuczał i złośliwie niepokoił W. G. w ten sposób, że wyśmiewał go, pokazywał mu nieprzyzwoite gesty oraz nagrywał i robił mu zdjęcia telefonem komórkowym.

tj. o wykroczenie z art. 107 kw

1. Obwinionego K. P. uniewinnia od popełnienia zarzucanego mu czynu.
2. Koszty postępowania przejmują na rachunek Skarbu Państwa

Sygn. akt VIII W 278/15

UZASADNIENIE

W toku rozprawy Sąd następujący stan faktyczny:

K. P. mieszka wraz z rodzicami w S. przy ulicy (...). W tym samym bloku i na tej samej klatce schodowej mieszka M. L.. Do wymienionej przychodzi W. G.. Z uwagi na to, że mają oni wspólne dziecko, wizyty W. G. są częste. Sytuacja taka powoduje, że obaj mężczyźni mają ze sobą kontakt. Ponadto obaj spotykają się na ulicach miasta i w innych miejscach. W. G. często jeździ rowerem po mieście i to także powoduje, że dochodzi pomiędzy nim, a K. P. do kontaktów. Od pewnego czasu ich stosunki uległy znacznemu pogorszeniu i pozostają oni w konflikcie. W. G. cierpi na nerwicę i na widok K. P. natychmiast się denerwuje. Każdy kontakt i w każdym miejscu odczytuje jako przejaw złośliwego zachowania i najczęściej reaguje wybuchem złości lub agresji. K. P. najczęściej stara się nie reagować na takie zachowanie W. G. ignoruje go, a to czasem jeszcze tym bardziej irytuje W. G.. Jeśli K. P. pojawi się w miejscu, w tym w miejscu publicznym, gdzie znajduje się W. G., to on odbiera to jako celowe zachowanie mające na celu dokuczenie mu i zdenerwowanie. Odczucia W. G. o dokuczaniu i złośliwym niepokojeniu są jego subiektywną oceną niemającą potwierdzenia w rzeczywistości. K. P. nie nachodzi W. G.. Nie ogranicza jego praw. Spotyka go w miejscach publicznych, często w obecności innych osób. Ma z nim kontakt pod domem, w którym mieszka, a gdzie nie mieszka W. G.. Nagrania jakich dokonał K. P. wskazywały na jego nerwowe, a nawet agresywne zachowanie. W zachowaniu i działaniu K. P. nie widać złośliwego niepokojenia i chęci dokuczenia W. G..

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyjaśnień obwinionego K. P. k.44v (12), zeznań świadków częściowo W. G. k.45 (6), częściowo M. L. k.45v (8), A. P. k.46 (15), E. B. k.52v, T. P. k.52v, P. D. k.52v-53, K. E. k.53, M. F. k.53, oraz na podstawie nagrań video - audio k.9, 13.

Obwiniony K. P. nie przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu. Złożył wyjaśnienia, w których wskazał, że nigdy dokuczał i nie niepokoił złośliwie W. G.. Nie wyśmiewał go, nie pokazywał mu nieprzyzwoitych gestów. W sytuacjach, gdzie nagrywał go i robił mu zdjęcia, to czynił to po to by uwidocznic zachowanie W. G., w stosunku do swojej osoby. Obwiniony wskazał, że pozostaje w konflikcie z W. G. od dłuższego czasu, którego podłożem były zdarzenia pomiędzy jego ojcem, a W. G.. Obwiniony jak wynika z jego wyjaśnień, ma częsty kontakt z pokrzywdzonym. W sytuacjach, gdzie dochodzi do ich spotkań stara się nie prowokować W. G., a jego najczęstszym zachowaniem jest ignorowanie pokrzywdzonego. Ten takie postępowanie odbiera jako atak na swoją osobę i reaguje w sposób złośliwy, arogancki, a nawet złośliwy. Obwiniony uważa wręcz, że to on jest szykanowany ze strony pokrzywdzonego, który np. uniemożliwia mu normalne korzystanie z klatki schodowej, blokuje wejście do mieszkania, zaczepia go na ulicy, pod blokiem i w innych miejscach publicznych.

Wyjaśnienia obwinionego K. P. znajdują potwierdzenie w zeznaniach rodziców A. P. i T. P.. Świadkowie wskazali, że ich syn nie zaczepia W. G.. Pokrzywdzony jeśli tylko zobaczy ich syna zaczyna się złościć i staje się wobec niego agresywny. Jako przyczynę tej agresji świadkowie wskazali to, że K. P. stanął raz w obronie swego ojca i nadal to czyni, a co W. G. odebrał i odbiera negatywnie.

Z relacji K. P. i jego rodziców zgodnie wyłania się obraz, w którym obwiniony nie jest osobą, która nęka bez powodu i złośliwie niepokoi W. G.. Wymienione osoby wskazały, że obwiniony nie stosuje wobec pokrzywdzonego prowokacji, a jego najczęstszym zachowaniem jest unikanie kontaktu lub ignorowanie W. G..

O tym, że pokrzywdzony zachowuje się nerwowo, wulgarnie, a nie kiedy i agresywnie zeznali świadkowie P. D., K. E. i M. F.. Wskazali oni, że K. P. jest osoba spokojną, nie zachowuje się agresywnie. W sytuacjach kiedy widzi W. G., to go unika, nie prowokuje go i ignoruje i o to samo prosi swoich znajomych. Świadkowie jednoznacznie zaprzeczyli, by obwiniony namawiał ich do atakowania pokrzywdzonego. Wskazali, że pokrzywdzony potrafi zachowywać się nerwowo i agresywnie. Każde zachowanie odbiera jako działanie przeciwko sobie. Grozi zawiadomieniem policji i konsekwencjami prawnymi.

Zeznania wszystkich powyższych świadków oraz wyjaśnienia obwinionego tworzą logiczną całość. relacje wskazanych osób zaprzeczają twierdzeniom pokrzywdzonego, jakoby był on ofiarą złośliwego nękania. Ze słów świadków i obwinionego wynika, iż W. G. każde zachowanie i w każdej sytuacji i miejscu, odbiera jako atak na swoją osobę, do czego jednak faktycznie nie dochodzi. W tej sytuacji wyjaśnienia obwinionego i wskazanych świadków Sąd uznał za w pełni wiarygodne. Relacje te tworzą logiczną całość i wzajemnie się uzupełniają.

Uzupełnieniem powyższych dowodów są zeznania świadka E. B. oraz zapis z monitoringu w budynku Sądu oraz zapis z telefonu komórkowego obwinionego. E. B. zeznał, że w trakcie kiedy wykonywał swoje czynności pracownika ochrony przed salą rozpraw doszło do zajścia, gdzie pokrzywdzony zachowywał się głośno. Wstawał z ławki i podchodził do obwinionego i coś do niego krzyczał. Domagał się by ten zaprzestał nagrywania jego osoby, a od niego, jako pracownika ochrony żądał, by odebrał on telefon obwinionemu. Z zeznań świadka wynika, że pokrzywdzony zachowywał się głośno, krzyczał i gestykulował, podchodził do K. P.. Z odtworzonych zapisów nagrań widać jak W. G. w trakcie oczekiwania na wejście na salę sądową wybucha gniewem w kierunku K. P.. Krzyczy na niego, gestykuluje w jego kierunku i domaga się by ten nie nagrywał jego zachowania. Z zeznań wskazanego świadka jak też i z nagrań nie wynika, by obwiniony został sprowokowany do takiego zachowania. Wybucha agresją z tego powodu, że K. P. pojawił się na sprawie swoich rodziców, do czego jego zdaniem nie miał uprawnień. W nagraniach brak jest również widocznych obraźliwych gestów ze strony obwinionego pod adresem pokrzywdzonego.

Zeznania świadka E. B. i zapisy nagrań uwiarygodniają wersję wydarzeń przedstawianą przez obwinionego, jego rodziców i kolegów. Pozwala to uznać zeznania pokrzywdzonego i świadka M. L. za nie w pełni wiarygodne. Rzeczą bezsporną jest to, iż między obwinionym i pokrzywdzonym dochodzi do kontaktów i spotkań. Strony znajdują się w konflikcie, który często ma finał na Policji lub w Sądzie. Są to okoliczności, których nie można podważyć. W. G. każde spotkanie z K. P. odbiera jako atak agresji pod swoim adresem. Doszukuje się w tym umyślności i złośliwości. Nie przyjmuje do wiadomości, iż K. P. ma prawo przebywać pod swoim blokiem, wchodzić do swego mieszkania,

chodzić po ulicy lub przyjść do Sądu, tym bardziej, że jego bliscy mają w tym czasie sprawę. Dla W. G. takie zachowanie jest agresją skierowaną przeciwko niemu. W swoim wybuchu złości nie widzi on nic niewłaściwego i zawsze ocenia to pod kątem prowokacji ze strony obwinionego. W podobnym tonie wypowiedziała się świadek M. L.. Nie jest to świadek bezpośredni, a swoje zeznania opiera na relacjach pokrzywdzonego. Świadek ten mieszka na tej samej klatce co obwiniony. Nie jest z nim skonfliktowana i nie zgłasza pod jego adresem zastrzeżeń. Z powyższego wynika, że o złośliwym niepokojeniu zeznaje wprost jedynie sam pokrzywdzony, a pośrednio jeszcze jeden świadek. Ich relacje odnośnie złośliwego niepokojenia nie znajdują potwierdzenia w innych dowodach. W. G. nie ukrywa tego, że jest chory na nerwicę, ale równocześnie nie ocenia swoich odczuć pod kątem swego schorzenia. Uważa, że K. P. jest jego wrogiem i powinien być nieobecny w miejscach, gdzie on przebywa. Jeśli spotyka go, to jego zachowanie staje się złośliwym niepokojeniem, a on ma prawo w takich sytuacjach zachowywać się nerwowo bo został sprowokowany i jest chory. Takiej tezy nie można uznać za wiarygodną. W sprawie brak jest dowodów na jej potwierdzenie. Obwiniony K. P. nie nęka W. G.. Jeśli się spotykają w miejscach publicznych to jest to korzystanie przez nich ze swobody swoich praw i nie można ich w tym ograniczać. Zeznania pokrzywdzonego o sprzecznym z prawem zachowaniu obwinionego nie znajdują potwierdzenia w materiale dowodowym. Czyni to w tym zakresie jego zeznania i wskazanego świadka niewiarygodnymi.

Znamię czasownikowe [złośliwego niepokojenia] z art. 107 k.w. oznacza tyle, co wzbudzenie u kogoś niepokoju, obawy, niepewności, czy też np. zakłócenie spokoju. Dla przykładu, tzw. złośliwe niepokojenie może mieć miejsce przy użyciu gestu, słowa, rysunku czy też dokonania innego czynu, mającego w konkretnej sytuacji charakter niepokojenia. W praktyce egzemplifikacjami niepokojenia, o jakie chodzi ustawodawcy, może być pukanie czy dzwonienie do drzwi, po czym uciekanie, wykonywanie głuchych telefonów, czy też umieszczanie kartek w drzwiach z denerwującymi informacjami. Istotne w zachowaniu sprawcy jest to, że kieruje się chęcią dokuczenia innej osobie, sprawienia jej przykrości, przysporzenia trosk i zmartwień. Pobudką działania w takich zachowaniach jest nieżyczliwość sprawcy. Głównym celem jest, bowiem wyprowadzenie ewentualnego pokrzywdzonego z równowagi psychicznej, spowodowanie zdenerwowania - KW B. 2013 wyd. 6 / B..

Jak wynika z poglądu Sądu Najwyższego wyrażonego w wyroku z dnia 22 czerwca 1995 r., IV KK 324/10, LEX nr 686674, czyn stanowiący wykroczenie z art. 107 k.w. polega na działaniu kierunkowym - "w celu dokuczenia innej osobie", a zatem należy ustalić, że po stronie sprawcy tego wykroczenia zachodzi złośliwość. Nawet samo stwierdzenie umyślności działania nie daje podstawy do przyjęcia odpowiedzialności za wykroczenia penalizowane tym przepisem.

Odnosząc powyższe do stanu faktycznego rozpoznawanej sprawy należy wskazać, iż istotą przypisania sprawcy wykroczenia z art. 107 k.w. winno być ustalenie [wykazanie zaistnienia] działania kierunkowego, celu w jakim obwiniony podejmuje działanie, a nie jak chce pokrzywdzony samo stwierdzenie, że właśnie z takim działaniem mamy do czynienia. Innymi słowy autorytarnego zapewnienia ze strony organu rozstrzygającego, całkowicie pozbawionego wyświetlającego tok rozumowania wyводу, który usprawiedliwiałby tezę o wypełnieniu przez sprawcę również strony podmiotowej czynu, nie można postrzegać jako wystarczającego dla skutecznego przypisania mu dopuszczenie się bezprawnego zachowania. Tym czasem, w przekonaniu Sądu, zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy nie daje możliwości wyprowadzenia pewnego wniosku odnośnie tego, że obiektywnie częsta styczność obwinionego z pokrzywdzonym wynikała z jego chęci realizacji zamiaru dokuczania W. G.. Z drugiej też strony, przy przyjęciu czegoś na kształt obiektywnych standardów, trudno uważać aby nawet wielokrotne spotkanie przez K. P. w różnych miejscach, także pod własnym blokiem, czy na ulicy, po której jedzie lub idzie pokrzywdzony, wiązało się z możliwością postrzegania takiego zachowania, jako realizującego czynności sprawcze o jakich mowa w art. 107 k.w. Wniosek wydaje się tym bardziej zasadny jeśli odnotować to, że w istotnej części takich przypadków obwinionemu towarzyszyli członkowie jego rodziny, koledzy i inni ludzie, a kontakt był dziełem przypadku lub to sam pokrzywdzony własnym zamiarem znalazł się w miejscu, gdzie był obwiniony. W tej sytuacji należy K. P. uniewinnić od popełnienia zarzuconego mu czynu. W jego zachowaniu nie można dopatrzeć się realizacji znamion wykroczenia z art. 107 kw

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 118§2 kpw.

Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy orzekł jak w wyroku.